

Sygn. akt **VI RCa 275/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert

SR del do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego M. G. (1)** reprezentowanego przez ojca **M. G. (2)**

przeciwko **A. G.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 17 sierpnia 2015 roku

sygn. akt III RC 1373/14

apelację oddala.

Sygn. akt VI RCa 275/15

UZASADNIENIE

M. G. (2) reprezentujący małoletniego syna M. G. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej A. G. na rzecz dziecka alimentów w kwocie 1000 złotych miesięcznie od dnia 1 września 2014 r.

W uzasadnieniu wskazał, że małoletni M. mieszka z nim, co jest ustalone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie w sprawie o sygn. akt III Nsm 309/14. Uczęszcza do liceum w O.. Ojciec powoda podniósł, że małoletni znajduje się w okresie dorastania, stąd też jego potrzeby związane z wyżywieniem, ubraniem oraz edukacją cały czas wzrastają. Ponadto młodzież w wieku powoda zwraca dużą uwagę na swój wygląd, dlatego obowiązkiem rodziców jest zapewnienie małoletniemu takich warunków życiowych, które pozwolą mu nie czuć się wyobcowanym w środowisku. Zaznaczył, że od momentu przeprowadzki chłopca do niego, pozwana nie łoży w żaden sposób na utrzymanie syna.

Odnosząc się do możliwości zarobkowych pozwanej wskazał, że jest ona zatrudniona na stanowisku nauczyciela dyplomowanego, z pensją o wysokości porównywalnej z wynagrodzeniem ojca małoletniego. Dlatego też uzasadnione

jest jej partycypowanie w kosztach utrzymania dziecka na takim samym poziomie, w jakim uczestniczy w nich ojciec małoletniego powoda.

Pozwana A. G. uznała powództwo do kwoty po 200 złotych miesięcznie i wniosła o jego oddalenie w pozostałym zakresie.

Zakwestionowała większość wskazanych przez powoda kosztów utrzymania syna- podkreśliła, że małoletni nie uczęszcza na jakiegokolwiek płatne zajęcia sportowe, zaś dokonywanie zakupów odzieży nie było konieczne, gdyż powód w momencie przeprowadzki posiadał pełną garderobę zakupioną przez pozwaną. Wskazała, że w chwili obecnej w znacznym stopniu partycypuje w kosztach utrzymania syna. Od września do 15 grudnia 2014 roku spędził on w I. 12 weekendów, podczas gdy u ojca jedynie 3 weekendy. W trakcie pobytu w I. to pozwana ponosi koszty związane z bieżącym utrzymaniem dziecka, przekazuje mu również drobne kwoty pieniędzy. Ponadto pozwana zaznaczyła, że w 2014 roku przekazała synowi ok. 1 500 złotych jako finansowe wsparcie przy zakupie laptopa oraz roweru. Pozostała kwota pochodziła z oszczędności M. G. (1), ojciec dziecka nie poniósł w tym zakresie żadnych kosztów.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2015 r. zasądził od pozwanej A. G. na rzecz małoletniego M. G. (1) alimenty w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatne do rąk ojca małoletniego M. G. (2), do 5 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 września 2014 roku. Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążenia stron kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. G. (1) urodzony (...), jest synem A. G. i M. G. (2), którzy nie zamieszkują razem od wielu lat. Wyrokiem z dnia 6 lutego 2003 roku o sygn. akt. II C 1469/02 Sąd Okręgowy w Elblągu rozwiązał ich małżeństwo zawarte w dniu 27 grudnia 1997 roku. W orzeczeniu tym Sąd miejsce zamieszkania małoletniego M. G. (1) ustalił przy matce, zasądzając od ojca na jego rzecz alimenty w kwocie 450 złotych miesięcznie. Ostatnim orzeczeniem, w którym ustalono wysokość ciężącego na ojcu powoda obowiązku alimentacyjnego, był wyrok Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 24 listopada 2011 roku, o sygn. akt III RC 362/11, określający alimenty na poziomie 750 złotych miesięcznie.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 14 sierpnia 2014 roku o sygn. akt III Nsm 309/14 zmieniono pkt 2 powyższego wyroku rozwodowego w ten sposób, że ustalono miejsce zamieszkania małoletniego M. G. (1) u ojca.

M. G. (1) zamieszkuje w O. wraz z ojcem od września 2014 roku, kiedy to rozpoczął naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym w O.. Jest dzieckiem ogólnie zdrowym, w ostatnim czasie leczył się z powodu bólów nogi oraz był konsultowany neurologicznie. Ponoszone w związku z tymi dolegliwościami koszty nie stanowią istotnego wydatku w budżecie rodziny. Małoletni nie uczęszcza na żadne płatne zajęcia dodatkowe, czas najchętniej spędzając przed komputerem lub jeżdżąc na rowerze. Pokój, w którym zamieszkuje u ojca został przystosowany dostatecznie do jego potrzeb, nie jest jednak jeszcze w pełni umeblowany.

M. G. (1) odwiedza matkę w I., przyjeżdżając do niej na weekendy. W roku 2014 spotykał się z nią praktycznie w każdą sobotę i niedzielę. Pod koniec roku szkolnego wizyty syna stały się mniej regularne, a przez to rzadsze. W czasie pobytu syna u matki to ona finansuje jego bieżące potrzeby. W sytuacji zaistnienia takiej konieczności zakupuje odzież oraz obuwie. Daje mu również kieszonkowe w kwocie średnio 50-80 złotych oraz okolicznościowe prezenty, a także comiesięcznie doładowuje mu telefon komórkowy kwotą 30 złotych. Przyjazdy powoda do I. są finansowane przez matkę. W lutym 2015 roku A. G. przekazała synowi kwotę 300 zł na zakup nowego telefonu komórkowego.

M. G. (2) pracuje w spółce (...) S.A. w O. na stanowisku specjalisty do spraw dokumentacji energetycznej, a jego średni miesięczny dochód netto za okres od maja do października 2014 roku wyniósł 3690,39 złotych. Ponadto otrzymuje on co kilka miesięcy świadczenia dodatkowe w postaci kart podarunkowych o wartości ok. 700 złotych, tzw. trzynastą pensję oraz dodatek w kwocie 25% miesięcznego wynagrodzenia, wypłacany w grudniu każdego roku. Jest również uprawniony do uzyskania dofinansowania do wypoczynku wakacyjnego – tzw. wczasów pod gruszą. M. G. (2) zamieszkuje wraz ze swoją obecną żoną w mieszkaniu o pow. ok. 54 m², położonym przy ul. (...) w O.. Na jego zakup wziął kredyt w wysokości 245 468 złotych, którego miesięczna rata wynosi obecnie 1 166 złotych. Ponadto obciążają go opłaty - za mieszkanie w wysokości 516,63 zł miesięcznie oraz za energię elektryczną. M. G. (2) zaciągnął

również kredyty na zakup sprzętu AGD oraz wykonanie zabudowy kuchennej (rata odpowiednio 86,20 zł oraz 288,97 zł), a także pożyczkę w kwocie 50 000 złotych, o rocznej racie w wysokości 5 000 złotych. Jest wraz z obecną żoną współwłaścicielem samochodu osobowego marki M. (...), wyprodukowanego w 2002 roku.

Obecna żona pozwanego pracuje jako księgowa w przedsiębiorstwie (...), a jej zarobki zostały określone przez ojca powoda jako „niezłe”. Małżonkowie mają rozdzielność majątkową.

A. G. jest z zawodu nauczycielką. Aktualnie pracuje w Szkole Podstawowej nr (...) w I., w wymiarze 1/2 etatu ucząc języka polskiego, zaś w 1/2 etatu prowadząc zajęcia na świetlicy. Z tytułu wykonywanej pracy otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 2 850 złotych miesięcznie (w miesiącach od czerwca 2014 do listopada 2014 roku średnio 2 846,11 zł). Jest właścicielem mieszkania przy ul. (...) w I., na którego zakup wzięła kredyt w kwocie 85 599,75 zł. Jego miesięczna rata od kwietnia 2015 roku wynosi ok. 450 złotych. Otrzymała ona również pożyczkę mieszkaniową z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w kwocie 8 000 złotych, której miesięczna rata wynosi 270 złotych. Opłaty za mieszkanie ponoszone przez pozwaną wynoszą ok. 440 zł miesięcznie, zaś za prąd ok. 160-200 zł miesięcznie.

Obecnie pozwana podjęła studia podyplomowe z zakresu historii, których koszt wynosi 2 400 złotych. Zostały one całkowicie opłacone w dwóch ratach – 23 października 2014 roku oraz 17 kwietnia 2015 roku. Ponadto pozwana opłaca telewizję kablową i Internet w kwocie ok. 115-120 zł miesięcznie oraz abonament za telefon komórkowy – ok. 50-65 zł miesięcznie. Pozwana cierpi na przewlekłe dolegliwości stawu kolanowego prawego i powikłania z tym związane. W związku z tym była już kilkakrotnie operowana, istnieje też ryzyko, że konieczna będzie jeszcze jedna operacja. Pozwana korzystała z usług rehabilitanta, średni miesięczny ich koszt w okresie od maja 2014 roku do października 2014 roku wyniósł ok. 300-350 zł. Od stycznia 2015 roku korzysta z roweru rehabilitacyjnego w klubie fitness, co generuje koszt 85 złotych miesięcznie. Ponadto pozwana trzykrotnie była konsultowana przez ortopedę, co stanowiło łączny wydatek w wymiarze 390 zł. Na skutek dolegliwości zdrowotnych pozwana nie jest w stanie dorabiać w wakacje jako opiekunka na koloniach, co czyniła w przeszłości. Aktualnie pozwana nie jest z nikim związana, nikt też nie pomaga jej finansowo. W swoim mieszkaniu zamieszkuje sama. Jedynym majątkiem pozwanej jest jej mieszkanie. Nie posiada ona żadnych oszczędności ani wartościowych ruchomości. Do czerwca 2015 roku korzystała z samochodu byłego konkubenta.

Na dzień ostatniego orzekania o wysokości obowiązku alimentacyjnego ojca M. G. (2) wobec M. G. (1) A. G. wraz z synem zamieszkiwali w mieszkaniu u A. P., babki powoda. Babcia pomagała im wówczas niekiedy finansowo, gdyż częściej chodziła do pracy, przez co dysponowała większą ilością pieniędzy. W tym okresie M. G. (1) odwiedzał ojca sporadycznie, z częstotliwością dużo mniejszą, niż obecnie odwiedza matkę. Powód korzystał z zajęć taekwondo, a także dużo pływał na basenie.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie udzielił zabezpieczenia w sprawie, zobowiązując pozwaną do łożenia na utrzymanie małoletniego kwot po 400 złotych miesięcznie, poczynając od 25 listopada 2014 roku. Postanowienie to uprawomocniło się na skutek oddalenia zażalenia pozwanej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 27 lutego 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI RCz 34/15.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy uznał, że rzeczywiste miesięczne wynagrodzenie ojca powoda, przeliczone w skali całego roku, wynosi nie ok. 3700 złotych miesięcznie jak wskazywał, ale w granicach 4100-4300 zł miesięcznie.

Usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego Sąd określił na kwotę 1200 złotych miesięcznie.

Oceniając możliwości zarobkowe pozwanej Sąd wskazał, że otrzymuje ona stosunkowo wysokie wynagrodzenie, wpływające cyklicznie w podobnej wysokości. Wprawdzie ciężą na niej zobowiązania kredytowe, wynikające z zaciągniętego kredytu oraz pożyczki, jednakże obowiązek utrzymania małoletniego dziecka ma charakter priorytetowy i inne potrzeby nie mogą go wyprzedzać.

Na chwilę obecną uzyskiwane przez nią wynagrodzenie pozwala na zaspokajania jedynie podstawowych potrzeb i na życie na skromnym poziomie. Sąd wziął pod uwagę, że powód często spotyka się z matką w weekendy, ta zaś w tym czasie zaspokaja wszystkie jego potrzeby. Ponadto matka przekazuje dziecku kieszonkowe i regularnie ponosi koszty doładowań jego telefonu komórkowego.

W związku z zamieszkiwaniem powoda u ojca, osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletniego obciążają w przeważającym zakresie M. G. (2).

Łączna ocena i wzajemne znoszenie się różnych, wskazanych wyżej okoliczności, wpływających na ustalenie wysokości obowiązku alimentacyjnego obojga rodziców doprowadziła do konstatacji, że należy obciążyć A. G. kwotą 500 złotych miesięcznie, pozostawiając ojcu obowiązek ponoszenia pozostałych kosztów utrzymania syna. Decydującym czynnikiem, dla którego obowiązek w wyższej kwocie obciąża ojca dziecka była jego zdecydowanie lepsza sytuacja finansowa.

Odnosząc się do żądania zasądzenia alimentów od dnia 1 września 2014 roku, Sąd Rejonowy wskazał, że poza sporem pozostaje, iż od tego czasu małoletni mieszka z ojcem, od tego też momentu to M. G. (2) zaspokaja bieżące potrzeby syna. Pozew o zasądzenie alimentów został przez powoda złożony 25 listopada 2014 roku, a więc po upływie niecałych trzech miesięcy od przeprowadzenia się małoletniego do niego. Upływ czasu pozwolił oszacować zakres wydatków, które poniósł ojciec na syna. Co istotne, A. G. w tym czasie nie przysyłała synowi jakichkolwiek pieniędzy tytułem alimentów, pomimo oczywistej zmiany stosunków pomiędzy stronami. Nie mogła być więc zaskoczona faktem, że powód będzie domagał się od niej alimentów za wskazany okres.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł małoletni powód, zaskarżając je w części oddalającej powództwo o zasądzenie alimentów ponad kwotę 500 złotych miesięcznie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz 230 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c. poprzez określenie zarobków ojca powoda na podstawie twierdzeń pozwanej nie mających żadnego oparcia w dowodach, co miało istotny wpływ na kształt orzeczenia kończącego sprawę; naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez faktyczne pominięcie dowodu z akt sprawy o sygn. III RC 362/11 co miało istotny wpływ na wysokość ustanowionych alimentów; naruszenie art. 133 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 i 2 k.r.o. poprzez określenie zakresu świadczeń alimentacyjnych na zbyt niskim poziomie, niezgodnym z usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego oraz wbrew możliwościom zobowiązanej; naruszenie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 pkt 4 k.p.c. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nieobciążenie pozwanej kosztami procesu.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz alimentów w wysokości 1.000 zł miesięcznie płatnych w sposób opisany w zaskarżonym wyroku oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu za I-szą instancję; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem ponownego rozpatrzenia; o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za instancje odwoławczą według norm przepisanych.

W uzasadnieniu środka odwoławczego małoletni powód wskazał, że ustalając wysokość dochodów ojca powoda, Sąd I Instancji oparł się jedynie na twierdzeniach pozwanej czym dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz 230 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c.

Skarżący podniósł, że zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c. Sąd ocenia materiał dowodowy wg własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, to jednak oparcie ustaleń w zakresie wysokości dochodów ojca powoda jedynie o twierdzenie pozwanej nie może spotkać się z akceptacją. Pozwana nie mogła mieć wiedzy o wysokości i charakterze dochodów ojca powoda, gdyż od 2003r strony nie

są małżeństwem, a ostatnia sprawa z tytułu alimentów miała miejsce w roku 2011. Tym samym pozwana nie może posiadać wiarygodnych informacji dotyczących składników wynagrodzenia ojca powoda, a wszelkie jej twierdzenia w tym zakresie opierają się jedynie o przypuszczenia nie poparte żadnymi dowodami (co sama pozwana przyznała np. w zakresie premii kwartalnej).

Nie można uznać także za zasadne twierdzenia Sądu I Instancji jakoby ojciec powoda faktycznie zarabiał więcej niż wynika to z przedstawionego zaświadczenia o zarobkach, gdyż dotyczy ono jedynie okresu 6 miesięcy, a nie całego roku. Tym samym Sąd I Instancji dopuścił się przekroczenia swobodnej oceny dowodów uznając, iż skoro strona nie przedstawiła wykazu zarobków za cały rok, to z pewnością są one wyższe.

Skarżący podniósł, że Sąd I Instancji w swych rozważaniach pominął zupełnie dowód z akt zakończonych sprawy III RC 362/11 na okoliczność wykazania wysokości potrzeb małoletniego. Ustalona w wyroku z dnia 24.11.2011r. wysokość alimentów została zupełnie pominięta przez Sąd I Instancji. Jakkolwiek nie sposób odmówić Sądowi I Instancji prawa do poczynania własnych ustaleń oraz własnej oceny faktów i dowodów, to wskazana ocena powinna być kompleksowa, dotycząca wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów.

Analizując także zarobki i koszty utrzymania stron sporu dojść należy do wniosku, iż co prawda ojciec powoda osiąga nieco większe zarobki, to jednak obciążenia związane z kredytem mieszkaniowym są w tym przypadku dużo większe, nawet przy uznaniu, iż kredyt ten spłaca on wraz z żoną.

Ponadto skarżący zarzucił, że nie sposób zgodzić się także z ustaleniem Sądu I Instancji, iż małoletni nie uczęszcza na żadne zajęcia dodatkowe, bo nie chce. Podał, że małoletni nie uczęszcza na zajęcia dodatkowe, gdyż nie ma na to środków (Sąd I Instancji nie wziął pod uwagę tych twierdzeń), poparciem czego pośrednio jest ustalony przez Sąd I Instancji fakt, iż pokój małoletniego nie jest jeszcze w pełni umeblowany. Ojciec powoda zauważył także, iż brak korzystania z zajęć pozalekcyjnych przez powoda zbiegł się z faktem zmiany miejsca zamieszkania i co za tym idzie problemami z uzyskiwaniem od pozwanej alimentów. Tym samym nie sposób uznać za stosowne przyjęcie, iż małoletni nie korzysta z żadnych zajęć pozalekcyjnych jedynie z własnej woli.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja małoletniego powoda jest bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż w ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I Instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy przedłożonego przez strony materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd I-szej Instancji na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty strony powodowej, jakoby Sąd I Instancji nie uwzględnił rzeczywistej sytuacji materialnej rodziców powoda oraz usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, jako uzasadnione wyłącznie osobistymi odczuciami powoda, nie mogą być uznane za zasadne. Apelacja sprowadza się w rezultacie do polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami.

Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. wysokość świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

W przedmiotowej sprawie górną granicę obowiązku alimentacyjnego pozwanej określają jej możliwości zarobkowe, które są ograniczone.

Sytuacja finansowa A. G. jest bardzo trudna. Prowadzi ona jednoosobowe gospodarstwo domowe. Boryka się z bardzo poważnymi kłopotami zdrowotnymi. Cierpi na przewlekłe dolegliwości stawu kolanowego i powikłania z tym związane. W związku z tym była już kilkakrotnie operowana. Z uwagi na trudną sytuację materialną nie może zakończyć leczenia.

Pozwana jako nauczycielka zarabia średnio około 2800 złotych netto miesięcznie. Ma znaczne wydatki, w szczególności spłaca zobowiązania finansowe zaciągnięte na zakup mieszkania oraz ponosi dodatkowe koszty związane z leczeniem.

Sytuacja finansowa pozwanej jest tak trudna, że każdy dodatkowy wydatek jak np. po zalaniu mieszkania powoduje, że musi zaciągać kolejne zobowiązania. Pozwana musiała się także zapożyczyć, aby uregulować zaległe alimenty na małoletniego powoda od 1 września 2014 r.

Jednocześnie wskazać należy, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, iż koszty utrzymania małoletniego powoda kształtują się na poziomie 2 000 złotych miesięcznie. Zasądzenie alimentów w wysokości żądanej przez ojca powoda spowodowałoby, że to pozwana pokrywałaby niemalże w całości koszty utrzymania syna.

Reasumując wskazać należy, że alimenty ustalone przez Sąd I instancji odpowiadają zarówno usprawiedliwionym potrzebom małoletniego powoda, jak i możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanej.

Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych przesłanek uzasadniających zmianę zaskarżonego orzeczenia, w pełni podzielił orzeczenie Sądu Rejonowego i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację strony powodowej oddalił jako bezzasadną.